

► **Oliwia Kopcik** – Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej, Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Gatunki dziennikarskie w anarchopunkowym zinie „Chaos w mojej głowie” (badania wstępne)

JOURNALISTIC GENRES IN ANARCHO PUNK ZINE “CHAOS IN MY HEAD” (PRELIMINARY RESEARCH)

Oliwia Kopcik

oliwia.kopcik77@gmail.com

UNIwersytet Jagielloński

ABSTRAKT

Celem niniejszego artykułu jest wstępna analiza gatunków dziennikarskich w zinie „Chaos w mojej głowie”. Badania przeprowadzono na próbie pełnej, obejmującej 19 numerów publikowanych w okresie od 1997 do 2019 roku. W toku badań zweryfikowałam, czy używane w zinie gatunki różnią się od ich klasycznej odmiany.

W artykule przedstawiłam krótką charakterystykę ziniów oraz ich historię na świecie i w Polsce, a także rys historyczny zina „Chaos w mojej głowie”. W dalszej części opisałam metodę badawczą oraz klucz kategoryzacyjny. Następnie w tekście zawarłam charakterystykę materiału badawczego, czyli wyniki analizy ilościowej oraz porównanie cech klasycznych gatunków dziennikarskich i tych używanych w zinie, wraz z przykładami. Na końcu znalazło się podsumowanie wniosków z analizy oraz proponowane perspektywy badawcze.

SŁOWA KLUCZOWE: PRASA ALTERNATYWNA, ZIN, GATUNKI DZIENNIKARSKIE, FANZIN

ABSTRACT

The purpose of this article is the preliminary analysis of journalistic genres in the zine “Chaos in my head”. The research was carried out on a full sample – it includes 19 issues between 1997 to 2019. In the course of my research, I verified whether the species used in zine differ from their classic variety.

In the article I presented the brief characteristics of zines and their history in the world and in Poland, as well as the historical outline of zine “Chaos in my head”. In the next part I described the research method and the categorization key. Then I included the characteristics of the research material, i.e. the results of quantitative analysis and a comparison of the features of classic journalistic genres and those used in zines, along with examples. Finally, there is a summary of the conclusions of the analysis and proposed research perspectives.

KEYWORDS: ALTERNATIVE PRESS, ZINE, JOURNALISTIC GENRES, FANZINE

Kopcik, O. (2019),
Gatunki dziennikarskie
w anarchopunkowym zinie
„Chaos w mojej głowie”
(badania wstępne)
Com.press, 2 (4), s. 20–39.
www.compress.edu.pl

„Chaos w mojej głowie” (dalej: „Chaos”) to obecnie jeden z najważniejszych w Polsce fanzinów o tematyce muzycznej. To obszerne pismo, którego numery liczą około 200 stron. Pierwszy numer pojawił się w 1997 roku, a pięć lat później wydawcy zawiesili działalność. „Chaos” został reaktywowany w 2010 roku i ukazuje się do dziś. W odróżnieniu od większości zinów pojawia się regularnie – co pół roku (w czerwcu i grudniu). W „Chaosie” publikowane są materiały publicystyczne nawiązujące do szeroko pojętej kultury alternatywnej. Autorzy w tekstach przedstawiają osoby zaangażowane w tzw. scenę podziemną (*underground*), dla których ideologia punkowa, anarchizm oraz zasada DIY (*do it yourself*) stały się sposobem na życie. W zinie poruszane są także kwestie społeczne, takie jak problemy mieszkaniowe (bezdomność, *squatting*) i działalność ruchów wolnościowych. Oprócz tego pojawiają się sprawozdania z koncertów czy reportaże z podróży. „Chaos” nie tylko propaguje niezależną scenę muzyczną, ale również informuje o tym, co dzieje się w „podziemnym” środowisku. Taki cel przyświecał twórcom pisma od jego powstania w 1997 roku.

Na podstawie wywiadów przeprowadzonych z redaktorami „Chaosu”: Pawłem „Pablem” Prystupą¹ oraz Jakubem „QbaQ” Kunyszem², literatury przedmiotu oraz kompletu numerów z lat 1997–2019³ wydzieliłam dwa etapy w historii pisma: pierwszy od 1997 do 2001 roku oraz drugi od roku 2010⁴. W dalszej części pracy przedstawię skrótową historię zinów na świecie i w Polsce, rys historyczny „Chaosu w mojej głowie” oraz wstępną analizę używanych w piśmie gatunków dziennikarskich.

Celem niniejszego artykułu⁵ jest analiza różnic pomiędzy klasycznymi gatunkami dziennikarskimi a tymi używanymi w „Chaosie w mojej głowie”. W toku badań zweryfikowałam, czy pomiędzy wymienionymi wyżej przedmiotami analizy występują istotne rozbieżności.

¹ Autoryzowana rozmowa (korespondencja internetowa) z Pawłem „Pablem” Prystupą, 17.03.2019. Zapis rozmowy w archiwum autorki.

² Rozmowa telefoniczna z Jakubem „QbaQ” Kunyszem, 2.05.2019. Notatki z rozmowy w archiwum autorki.

³ W 2010 roku opublikowano także specjalne wydanie ilustrowane, którego nie włączam do analizy, ponieważ składa się wyłącznie z komiksów tworzonych przez „Pabla” na przestrzeni kilkunastu lat (1992–2010).

⁴ Można wyróżnić jeszcze fazę „0”, czyli dokonania zinowe „Pabla” przed powstaniem „Chaosu”. Bardziej szczegółowy opis historii znajduje się w dalszej części pracy.

⁵ Wcześniej powstała wyłącznie jedna praca analizująca zawartość „Chaosu”. Była to praca licencjacka mojego autorstwa pt. *Ewolucja zina Chaos w mojej głowie w latach 1997–2018. Tematy, gatunki, autorzy – próba monografii*, napisana pod opieką dr Edyty Żyrek-Horodyskiej i obroniona w Instytucie Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

CO TO JEST ZIN?

Ziny to, podając za Wojciechem Kajtochem:

czasopisma wydawane przez i dla ludzi, którzy ze względu na szczególne zainteresowania lub poglądy (niekojarzone jednak bezpośrednio z religią lub poważnie uprawianą polityką) nie mogą zaspokoić potrzeb komunikacyjnych, korzystając z mediów oficjalnych. [...] Zin zwykle jest: 1) produktem jednego człowieka lub grupki przyjaciół, a nie zespołu połączonych więzami formalnymi, 2) integralny (jego idea przewija się w treściach, grafice [...]), 3) kontestatorski – epatuje i gorszy, 4) niekomercyjny (Kajtoch, 2006, s. 55–56).

Warto zwrócić uwagę na podpunkt 3 powyższej wypowiedzi. Obecnie jest on różnie realizowany, ponieważ wiele ukazujących się zinów nie ma na celu nikogo gorszyć, a raczej pozostawać w opozycji do prasy oficjalnej i przedstawiać tematy, które ze względu na swój charakter nie mogłyby zaistnieć w prasie głównego nurtu. „Pablo” tłumaczy:

Poruszaliśmy w zinie różne treści, prezentowaliśmy nasze ulubione zespoły, zachęcaliśmy ludzi do tworzenia na naszych łamach, do zaprezentowania siebie, pokazania, że można robić coś ciekawego, innego i można to robić bez udziału jakichś elementów nadzoru, zależności finansowej od kogoś, w jakichś konkretnych ramach⁶.

W innym artykule Kajtoch dodaje także podpunkt 5, mówiący o tym, że zin „musi istnieć na papierze, a nie tylko jako strona internetowa” (Kajtoch, 2001, s. 4). Według niego zin papierowy wydawany jest „raz po raz”, strona natomiast jest wydana raz, a w późniejszych fazach jedynie zmienia swój kształt (Kajtoch, 2001, s. 4).

Podstawowy podział zinów tworzy się ze względu na ich zawartość. Włodzimierz Chorążki wymienia trzy kategorie: ziny, fanziny oraz artziny. W zinach publikowane są opiniotwórcze teksty publicystyczno-informacyjne, dotyczące głównie tematów politycznych i społecznych. Druga kategoria – fanziny – to publicystyczne pisma, poświęcone określone mu tematowi⁷, kierowane głównie do osób zainteresowanych tą tematyką. Do tych pism

⁶ Rozmowa z Pawłem „Pablem” Prystupą [zapis w archiwum autorki].

⁷ Mogą to być pisma poświęcone na przykład określonemu gatunkowi muzycznemu czy tematyce *science fiction*.

zaliczamy również czasopisma anarchopunkowe, które są połączeniem fanzinów muzycznych i zinów traktujących o kwestiach społecznych. Ostatni segment, czyli artziny, to pisma traktujące o szeroko pojętej sztuce. Stanowią alternatywę dla mód artystycznych promowanych w prasie głównego nurtu. Ten rodzaj najczęściej przypomina dwudziestowieczne pisma dadaistów, między innymi poprzez stosowanie przez twórców takich technik, jak kolaż czy fotomontaż. W tej grupie mieszczą się także ziny komiksowe (Chorążki, 1996, s. 23–24).

Według niektórych badaczy załóżków zinów można doszukiwać się już w XVIII wieku. Właśnie wtedy, wraz z rozwojem prasy drukarskiej, ludzie dostali możliwość wyrażania i rozpowszechniania swoich poglądów poprzez wydawanie niezależnych publikacji na skalę masową. Seth Friedman⁸ w artykule zamieszczonym w amerykańskim tygodniku „Time”, stwierdził, że ziny tworzył już Benjamin Franklin. Odnosi się to do magazynu literackiego, który Franklin dystrybuował wśród pensjonariuszy i personelu szpitala psychiatrycznego w Pensylwanii (Schneck, 2010, s. 14–15). Fred Wright za pierwowzory zinów uważa ulotki tworzone w Stanach Zjednoczonych w czasach rewolucji amerykańskiej (1775–1783) czy rosyjskie podziemne samizdaty. Istotny wpływ na wygląd nowoczesnych zinów miały także pisma wydawane przez dadaistów i futurystów (Wright, 1997).

Początki „prawdziwych zinów” przypadają na lata 20. i 30. XX wieku. To wtedy w Stanach Zjednoczonych powstało środowisko fanów *science fiction*, którego członkowie w 1930 roku wydali jeden z pierwszych oficjalnych zinów – „The Comet” – przeznaczony dla osób zainteresowanych tematyką SF (Nowakowski, 2017, s. 178–181).

Pierwsze pismo alternatywne znane szerszej publiczności powstało w USA w 1955 roku. Nosi nazwę „The Village Voice” i ukazuje się do dziś. 21 lat później – w 1976 roku – w Nowym Jorku ukazał się jeden z pierwszych punkowych zinów zatytułowany „Punk”. Pismo z czasem zaczęło być istotnym elementem promującym muzyczną, podziemną scenę nowojorską. W tym samym roku w Anglii powstał fanzin „Sniffin’ Glue”. Rozkwit segmentu zinów (słowo to służy również jako synonim wszystkich pism alternatywnych) na świecie datuje się na lata 60. i 70. XX wieku. Prawdopodobnie w latach 1957–1970 w Europie Zachodniej ukazywało się ponad 50 tysięcy tytułów prasy alternatywnej (Jawłowska, 1975, s. 195–199).

W Polsce wyróżnia się dwa główne etapy istnienia zinów: etap trzeciego obiegu oraz obiegu alternatywnego. Okres trzeciego obiegu rozpoczął się

⁸ Wydawca *Factsheet Five* oraz autor antologii zinów *The Factsheet Five Zine Reader*.

w 1978 roku, kiedy zaczęły pojawiać się pierwsze polskie pisma alternatywne. Rok później zaczęto wydawać m.in. znanego szerszej publiczności punkowego fanzina „Szmata”. W 1984 roku na rynku pojawiło się istotne dla środowiska punkowe pismo „Azotox”. Chorążki podaje, że pod koniec lat 80. najliczniejsze były pisma związane ze sceną hardcore punk⁹. Ten okres działalności wydawniczej zinów kończy rok 1989 (Flont, 2017, s. 33). Zniesienie cenzury 11 kwietnia 1990 roku rozpoczyna drugi etap historii zinów w Polsce. Nowe przepisy nakładały jednak na wydawców obowiązek rejestracji pism i płacenia podatków (Dunin-Wąsowicz, 1991, s. 8). Niektóre z czołowych polskich zinów dostosowały się do zmian. Działalność w latach 90. zalegalizowały m.in. „QQRVQ”, „Garaż” i „Pasażer”. Około 2000 roku wiele pism przeniosło się do internetu. Ponadto egzemplarze niektórych zinów, np. „Pasażera”, można kupić w sklepach sieci Empik. Pisma niezależne wciąż związane są ze środowiskami subkultur, choć jest ich zdecydowanie mniej i w większości nie funkcjonują już w tzw. alternatywnym obiegu (Schneck, 2010, s. 24–25). Warto zauważyć jednak, że obecnie ponownie zaczynają pojawiać się w małych nakładach ziny kserowane lub drukowane.

Ziny tworzone są w myśl zasady *do it yourself*, czyli „zrób to sam”. Autorzy w większości nie są osobami wykształconymi w kierunku dziennikarstwa, dlatego też używane przez nich gatunki dziennikarskie różnią się od tych określanych jako klasyczne. Rozbieżności pomiędzy poszczególnymi gatunkami przedstawię na podstawie materiałów z zina „Chaos w mojej głowie”.

RYS HISTORYCZNY „CHAOSU W MOJEJ GŁOWIE”

„Chaos w mojej głowie” to anarchopunkowy zin wydawany od 1997 roku. Założycielami pisma byli Paweł „Pablo” Prystupa i Damian „Ościan” Ościński, którzy ze środowiskiem zinowym związani byli już wcześniej. Pierwszym stworzonym przez „Pabla” zinem był „piiorek” (czyt.: Pisiorek), adresowany do lokalnej, opolskiej społeczności. Pierwszy i zarazem jedyny numer „piiorek” ukazał się w 1991 roku. Poważniejszą inicjatywą był „Otwieracz”, który Prystupa tworzył we współpracy z członkami zespołu S.O. WAR. Wydali dwa numery tego zina – pierwszy w 1992 roku, a drugi rok później. Z powodu wyjazdu „Pabla” za granicę wydawnictwo zostało zawieszona. W 1992 roku wyszedł również komiksowy zin „Świerzop”, w którym Prystupa opublikował zbiór swoich rysunków.

⁹ Stanowiły ponad 50% wszystkich tytułów (Chorążki 1996, s. 27).

W połowie lat 90. „Pablo” i „Ościan” postanawiają stworzyć zina pod nazwą „Chaos w mojej głowie”. Prystupa wspomina:

Nie ma żadnej konkretnej historii [nazwy]... W latach 90. namiętnie rysowałem punkowe komiksy, często do różnych zinów, i jeden z nich miał mieć tytuł „Chaos w mojej głowie”. Nigdy go nie narysowałem, choć zostało kilka szkiców wraz z tytułem. Kiedy robiliśmy z Ościanem pierwszy numer zina, to zastanawialiśmy się nad jego nazwą... Okazało się, że nazwa była pod ręką i świetnie pasowała do naszego zina, tym bardziej że tego chaosu mieliśmy wtedy pełne głowy¹⁰.

Podczas zbierania materiałów do pierwszego numeru autorzy dowiedzieli się, że nie ukaże się kolejny numer zina „Puł-nocnik”. Dzięki związanemu z „Puł-nocnikiem” Kunyszowi nieopublikowane na łamach pisma teksty trafiły do pierwszego numeru „Chaosu”. Debiut zina w lutym 1997 roku został pozytywnie przyjęty przez środowisko prasy alternatywnego obiegu. Równie pozytywne opinie dostały kolejne numery – drugi wydany we wrześniu 1998 roku, trzeci z lutego 2000 roku¹¹ oraz czwarty stworzony wiosną 2001 roku. W połowie prac nad kolejnym, piątym numerem „Ościan” wyjeżdża za granicę, a „Pablo” nie kontynuuje wydawania pisma.

Drugi etap historii „Chaosu” rozpoczyna się w 2010 roku, kiedy Prystupa i Kunysz postanawiają reaktywować pismo. Pierwszy po przerwie, a tak naprawdę piąty numer, ukazuje się w lipcu 2011 roku. Nowy „Chaos” wydawany jest co pół roku – w czerwcu i grudniu. Jedyne wyjątki to lata 2013–2014. Wtedy pojawiał się jeden numer w ciągu roku – w czerwcu 2013 oraz kwietniu 2014. Od numeru 10. cena niezmiennie wynosi 25 złotych¹².

Obecnie wydawcą zina jest Darek Ciosmak, twórca *Antologii zinów*, z warszawskiego wydawnictwa muzycznego No Pasaran Records. Jednak, jak mówi „Pablo”, sami twórcy wciąż włączają się w rozpowszechnianie pisma.

Wcześniej zajmowałem się tym [dystrybucją] ja i Ościan [...]. Po reaktywacji „Chaosu” w 2011 finansami, drukiem i dystrybucją zajmuje się Kuba. Pomimo tego, że pojawił się Zosiek¹³, a potem Darek z No Pasaran, nasz

¹⁰ Rozmowa z Pawłem „Pablem” Prystupą [zapis w archiwum autorki].

¹¹ Na okładce widnieje data „wrzesień '99”. Przyczyną opóźnienia były problemy podczas współpracy z drukarnią. „Dzwoniliśmy, pytaliśmy się, ponagłaliśmy i nic... [...] zmienione czcionki, dodane strony. Porażka” [Informacje zebrane podczas tworzenia *Encyklopedii zinów* – materiały w archiwum autorki].

¹² Porównanie cen wszystkich numerów „Chaosu” zostało przedstawione w tabeli 1.

¹³ Mariusz „Zosiek” Olszewski z wydawnictwa Caramba Records. Wydawca „Chaosu” w latach 2012–2014.

obecny wydawca, to Kuba zawsze rozprowadza część nakładu. Dostajemy około 100–150 egz. każdego numeru i rozprowadzamy sami przez naszych zaprzyjaźnionych dystrybutorów, np. w Londynie czy Dublinie, Kuba sprzedaje *zine* przez internet i na koncertach. Jest w Polsce tzw. scenowa sieć dystrybutorów i oni sprzedają nasze gazety. Mają z tego niewielki zarobek, a my stałą dystrybucję. Zazwyczaj w ciągu 2–3 miesięcy schodzi nam większość nakładu¹⁴.

Pod szyldem „Chaos w mojej głowie” oprócz *zina* wydawane są także płyty, przede wszystkim zespołów hardcore punkowych¹⁵, oraz inne *ziny* z kraju i zagranicy.

METODA BADAWCZA

Badania zostały przeprowadzone przy zastosowaniu analizy zawartości. Walery Pisarek definiował ją jako

zespół różnych technik systematycznego badania strumieni lub zbiorów przekazów, polegającego na możliwie obiektywnym (w praktyce zwykle: intersubiektywnie zgodnym) wyróżnianiu i identyfikowaniu ich możliwie jednoznacznie skonkretyzowanych, formalnych lub treściowych, elementów oraz na możliwie precyzyjnym (w praktyce zwykle: ilościowym) szacowaniu rozkładu występowania tych elementów i na głównie porównawczym wnioskowaniu, a zmierzającego przez poznanie zawartości przekazów do poznania innych elementów i uwarunkowań procesu komunikacyjnego (Pisarek, 1983, s. 45).

Użyteczna okazała się technika oparta na modelu statystycznym. Prowadziła ona do usystematyzowania elementów zawartych w przekazie. Obejmuje zatem ilość, częstotliwość występowania, cechy oraz znaczenie, jakie ma w badanym materiale (Lisowska-Magdżiarz, 2004, s. 52).

Przedmiotem analizy jest 19 numerów „Chaosu” wydawanych od 1997 roku do czerwca 2019 roku¹⁶. Każdy z badanych tekstów został przyporządkowany do jednej z jedenastu kategorii. Były to: recenzja, reportaż, wywiad, komentarz, sprawozdanie, artykuł, komiks, esej, raport, felieton lub gatunek hybrydyczny. Jeśli jego cechy gatunkowe nie pasowały do żadnej

¹⁴ Rozmowa z Pawłem „Pablem” Prystupą [zapis w archiwum autorki].

¹⁵ Styl muzyczny wywodzący się z gatunku punk rock.

¹⁶ W momencie pisania artykułu jest to próba pełna.

z powyższych kategorii, był klasyfikowany jako „inne”. Następnie wyniki zostały podzielone na poszczególne wydania czasopisma, co pozwoliło na wyciągnięcie wniosków, jak zmieniała się procentowa zawartość gatunków w kolejnych numerach zina. W ostatnim etapie badań cechy analizowanych materiałów zostały zestawione z cechami klasycznych gatunków dziennikarskich. Na koniec zaprezentuję wyniki analizy ilościowej i jakościowej.

CHARAKTERYSTYKA MATERIAŁU BADAWCZEGO

Analizie poddano 19 numerów „Chaosu”, opublikowanych w latach 1997–2019. Poniżej prezentuję charakterystykę każdego z wydań.

Tabela 1. Charakterystyka poszczególnych wydań „Chaosu w mojej głowie”.

NR	CZAS WYDANIA	LICZBA STRON	NAKLAD (w egz.)	CENA (w zł)	WYDAWCA
1	luty 1997	32	ok. 100–150	3	niezależne
2	wrzesień 1998	52	ok. 300–350	3,50	niezależne
3	wrzesień 1999	76	ok. 1300–1500	5	niezależne
4	wiosna 2001	68	ok. 1000	5	niezależne
5	lipiec 2011	40	ok. 150–300	7	niezależne
6	grudzień 2011	60	ok. 500	10	niezależne
7	czerwiec 2012	104	ok. 500	15	Caramba Records
8	grudzień 2012	140	ok. 500	18	Caramba Records
9	czerwiec 2013	172	ok. 500	20	Caramba Records
10	kwiecień 2014	204	ok. 500	25	Caramba Records
11	styczeń 2015	192	ok. 350	25	niezależne
12	grudzień 2015	184	ok. 400	25	No pasaran
13	czerwiec 2016	144	ok. 400	25	No pasaran
14	grudzień 2016	232	ok. 400	25	No pasaran
15	czerwiec 2017	192	ok. 400	25	No pasaran
16	grudzień 2017	206	ok. 400	25	No pasaran
17	czerwiec 2018	212	ok. 400	25	No pasaran
18	grudzień 2018	180	ok. 400	25	No pasaran
19	czerwiec 2019	216	ok. 400	25	No pasaran

Źródło: opracowanie własne¹⁷

Pierwszy numer „Chaosu” liczył 32 strony. Później ich liczba systematycznie rosła (z wyjątkiem numeru 5. wydane po reaktywacji), aż w numerze 7. objętość przekroczyła 100 stron. Od numeru 9. objętość kolejnych wydań to około 200 stron. Na początku nakłady były niewielkie, około 150

¹⁷ Początkowo nie zgadzały się liczby egzemplarzy, podane przez „Pabla” w 2004 roku podczas zbierania materiałów do *Encyklopedii Zinów* i te podane w wywiadzie. W tabeli widnieją liczby ustalone po kolejnej konsultacji.

do 300 egzemplarzy. Numer 3. i 4. zostały wydrukowane w liczbie około 1000 egzemplarzy, nie było to jednak zamierzone działanie autorów „Chaosu”, a wynik nieporozumień w drukarni¹⁸. Od numeru 6. nakłady liczą około 400–500 sztuk. Cena zina wzrastała proporcjonalnie do liczby stron. Od numeru 10. „Chaos” kosztuje niezmiennie 25 złotych.

W badanym okresie we wszystkich numerach „Chaosu” opublikowano łącznie 2999 materiałów. Ponad połowa z nich – 1834 – to recenzje. Kolejnym często używanym gatunkiem były sprawozdania. Powstało ich 305. Następną grupą to wywiady, których napisano 288. Prawie sto materiałów mniej – 181 – powstało w formie felietonu. Autorzy stworzyli również 86 reportaży, 77 esejów oraz 66 artykułów. Na łamach pisma ukazało się także 50 komiksów. Trzy ostatnie grupy to komentarze, raporty oraz gatunki hybrydyczne, których powstało kolejno: 32, 25 i 5.

Oprócz tego do kategorii „inne” zostało zaliczonych 50 materiałów. W tej grupie znalazły się materiały, które nie należą do tradycyjnych gatunków dziennikarskich, pojawiały się rzadko lub zasługują na osobną, szczegółową analizę. Były to m.in. wzmianki dotyczące zespołów muzycznych, notatki na temat ruchów wolnościowych, zapowiedzi lub sylwetki¹⁹. Od numeru 10. jako samodzielne materiały zaczęły pojawiać się fotorelacje z koncertów. Poza wyżej wymienionymi w „Chaosie” publikowano także teksty poradnikowe, przegląd prasy, kalendarium, przedruki i krótkie ogłoszenia.

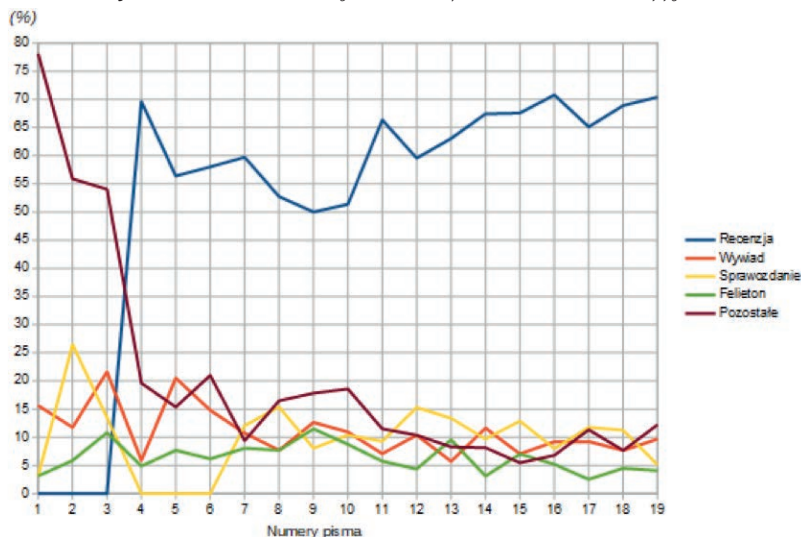
Procentowa zawartość poszczególnych gatunków dziennikarskich we wszystkich badanych numerach „Chaosu” prezentuje się następująco:

- recenzja – 61,51%,
- sprawozdanie – 10,17%,
- wywiad – 9,60%,
- felieton – 6,04%,
- reportaż – 2,87%,
- esej – 2,57%,
- artykuł – 2,20%,
- komiks – 1,67%,
- komentarz – 1,07%,
- raport – 0,83%,
- gatunki hybrydyczne – 0,17%,
- inne – 1,67%.

¹⁸ Rozmowa z Pawłem „Pablem” Prystupą [zapis w archiwum autorki].

¹⁹ Sylwetki te pojawiały się w piśmie po śmierci członków środowiska punkowego. Zdecydowanie różnią się od klasycznej odmiany tego gatunku (zawierają m.in. wulgaryzmy), przez co mogłyby stać się interesującym materiałem do odrębnych badań.

Wykres 1. Procentowa zawartość gatunków we wszystkich numerach „Chaosu w mojej głowie”.



Źródło: opracowanie własne

Jak widać na wykresie, recenzje (oznaczone kolorem niebieskim) znacznie wybijają się, pod względem zawartości procentowej, ponad inne gatunki. Oprócz tego najbardziej widoczne są: wywiad (kolor pomarańczowy), sprawozdanie (kolor czerwony) oraz felieton (kolor fioletowy). W wykresie pominięte zostały gatunki skategoryzowane jako „inne” oraz gatunki hybrydyczne.

Tabela 2. Procentowa zawartość poszczególnych gatunków dziennikarskich w kolejnych numerach pisma

Gatunek dziennikarski / Numer pisma	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	Ogółem
Wywiad	15,63	11,76	21,62	5,88	20,51	14,81	10,74	7,69	12,64	10,93	7,08	10,38	5,73	11,58	7,03	9,16	9,24	7,66	9,69	9,60
Raport	6,25	11,76	13,51	5,88	0	0	0	1,65	1,72	1,09	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0,83
Reportaż	6,25	0	8,11	1,96	0	2,47	2,01	4,95	2,30	4,92	3,54	2,73	1,91	1,93	2,34	2,79	2,10	2,70	4,08	2,87
Sprawozdanie	3,13	26,47	13,51	0	0	0	12,08	15,38	8,05	10,38	9,29	15,30	13,38	10,04	12,89	8,37	11,76	11,26	5,10	10,17
Esej	6,25	5,88	10,81	5,88	10,26	4,94	0,67	1,65	5,17	4,37	1,77	1,64	1,27	1,93	0,78	1,59	2,10	1,80	2,55	2,57
Felieton	3,13	5,88	10,81	4,90	7,69	6,17	8,05	7,69	11,49	8,74	5,75	4,37	9,55	3,09	7,03	5,18	2,52	4,50	4,08	6,04
Artykuł	0	17,65	2,70	0,98	2,56	3,70	2,68	2,75	4,60	2,73	1,77	2,73	2,55	2,32	0,78	0,80	1,26	0,90	2,04	2,20
Komentarz	0	0	2,70	0	0	2,47	2,01	3,85	1,72	1,64	0,88	2,73	0,64	0,77	0,78	0	0	0,45	0	1,07
Recenzja	0	0	0	69,61	56,41	58,02	59,73	52,75	50,00	51,37	66,37	59,56	63,06	67,18	67,58	70,52	65,13	68,92	70,41	61,15
Gatunki hybrydyczne	3,13	0	0	0	0	0	0,67	0	0	0	0,44	0	0	0	0,39	0	0	0,45	0	0,17
Komiks	25,00	5,88	8,11	2,94	2,56	0	0	1,10	2,30	1,09	1,33	0,55	1,91	0,39	0	0,80	5,04	0	1,53	1,67
Inne	31,25	14,71	8,11	1,96	0	7,41	1,34	0,55	0	2,73	1,77	0	0	0,77	0,39	0,80	0,84	1,35	0,51	1,67

Źródło: opracowanie własne

W tabeli przedstawione została procentowa zawartość poszczególnych gatunków (w tym także kategorii „inne” oraz gatunków hybrydycznych) w kolejnych numerach pisma. W ostatniej kolumnie przedstawione są wyniki procentowe gatunków w numerach „Chaosu” ogółem.

GATUNKI DZIENNIKARSKIE

Pierwsze recenzje pojawiają się w numerze 4. w dziale „Tego słuchamy”. Po reaktywowaniu pisma ten segment zmienia nazwę na „What’s that noise?!”. Oprócz tego recenzje znajdują się jeszcze w dwóch działach: „Makulatura”, który został wprowadzony w numerze 7. i zawiera opinie na temat innych polskich i zagranicznych zinów, oraz publikowany od numeru 11. „Czytam, więc jestem”, gdzie autorzy oceniają książki.

Recenzje w „Chaosie” zawierają wszystkie charakterystyczne elementy tego gatunku – opisują konkretną pozycję, wzbogacając ocenę o krótką historię zespołu lub autora, dyskografię, dane wydawnictwa oraz odniesienia do innych stylów muzycznych lub literackich. Zazwyczaj brakuje natomiast danych technicznych, takich jak choćby, w przypadku recenzji muzycznych, opis sprzętu użytego podczas nagrań czy oprawy graficznej. Oprócz tego recenzje w zinach posiadają kilka charakterystycznych cech. Pierwszą z nich jest dodawanie na końcu tekstu kontaktu do zespołu, wytwórni czy redakcji. Czasami, jeśli nie są podane dane kontaktowe, autorzy dopisują propozycję szukania profilu danej osoby lub grupy w mediach społecznościowych. Na przykład „Krawat” w swojej recenzji pisze: „Kontakt: brak, ale szukajcie CzŚ na fejsie” (Krawat, 2018, s. 146). Kolejną różnicą jest to, że w jednym numerze pisma mogą pojawić się dwie recenzje tej samej pozycji pisane przez różnych autorów, którzy często prezentują rozbieżne opinie. Jednak najważniejszą cechą tego gatunku w zinach jest bezpośrednia, często bardzo dosadna ocena. Na przykład „Pablo” tak ocenia jedno z pism: „Szczerze mówiąc, to nie wiem, czy ta gazetka jest amerykańska, czy brytyjska... Nie ważne [sic!] [...] Marnowanie papieru. [...] Aha., ostatnie trzy strony to jakieś bohomazy z wierszami...” (Pablo, 2018, s. 146).

Sprawozdania są publikowane przede wszystkim w dziale „Punk na żywo”. Segment ten został wprowadzony już w 2. numerze, zanika dwa wydania później i zostaje reaktywowany w numerze 7. Opisy obejmują wydarzenia polskie i zagraniczne. W odróżnieniu od klasycznej formy tego gatunku, autorzy sprawozdań w zinach nie skupiają się na opisie wydarzeń, na pierwszy plan wysuwając osobisty odbiór. Często opisywane jest nie tylko wydarzenie, ale również przeżycia przed i po nim. „Pablo” w jednym z tekstów pisze: „Nie miałem nic ciekawego do roboty przed Sylwestrem [...], więc wybrałem się do Londynu na koncert MEINHOF. Londyn ma to do siebie, że jest zajebiście zakorkowanym miastem – zawsze i wszędzie, tak więc spóźniłem się na pierwszą kapelę” (Pablo, 2012, s. 82). Autorzy używają

języka potocznego. Dla przykładu, Urbx²⁰ jeden z koncertów konkluduje słowami: „Skoczny, jednak nieporywający punk rock, dobry do piwa, choć z butów nie wyrывało” (Urbx, 2012, s. 89). Czasami w sprawozdania wplatanie są również dialogi z rozmów przeprowadzonych przez autorów lub usłyszane podczas wydarzenia.

Wywiady to istotna część „Chaosu”. Zazwyczaj są obszernie, o objętości średnio 3–4 stron. Często opatrzone są także fragmentami tekstów piosenek oraz dużą liczbą zdjęć bohatera lub bohaterów rozmowy. Głównym celem wywiadów w zinnach jest przedstawienie osoby lub grupy szerszej publiczności, jednak rozmówcy nie trzymają się jednego określonego tematu. Wywiady w „Chaosie” znacznie różnią się od klasycznej odmiany tego gatunku. Pierwsza z różnic to kwestia podpisu bohaterów rozmowy – czasem, choć nie zawsze, w leadzie zaznaczone jest, kto przeprowadza wywiad, jednak wszystkie pytania podpisane są jako „Chaos”. Zdarza się również, że jedna osoba przygotowuje pytania, a inna wykorzystuje je podczas rozmowy. Odpowiedzi udziela zazwyczaj kilka osób, które podpisane są pseudonimami lub nazwą zespołu. W jednym z wywiadów autor w leadzie pisze: „Na większość pytań odpowiadał Dima (gitara, wokale), jednak przy większości odpowiedzi autor opisany jest jako BAGNA. To z racji tego, że pozostała część ekipy co jakiś czas uzupełniała poszczególne wypowiedzi, a spisując wywiad, nie zawsze byłem w 100% pewny, kto jest mówcą. [...] ułatwiłem sobie sprawę, uogólniając odpowiadającego jako BAGNA” (b.a., 2012, s. 34). Czasami w zapisie rozmowy pojawiają się emotikony oraz wstawki, których nie używa się w prasie oficjalnej. Przykładem mogą być emocje, takie jak śmiech, które w wywiadach pisanych są zazwyczaj pomijane, zaś jeśli nie, opisywane są jako „(śmiech)” – w „Chaosie” autorzy zamiast tego używają onomatopei „hahaha”. O swobodnym podejściu do edycji tekstu świadczyć może także jeden z materiałów, w którym po pełnym przekleństwie żarcie, odpowiadający mówi: „Spoko, to się wyedytuje. Będziesz pamiętał?” (Wojtas, 2017, s. 113). Autorzy w zinnach bawią się konstrukcją wywiadu. Zdarza się, że przeprowadzający wywiad prosi rozmówców, by sami wymyślili sobie pytania, lub zamiast zdań pytających stosuje krótkie hasła. W wywiadzie z zespołem Chaos UK ostatnie pytanie zadaje sobie sam odpowiadający, autor obok dopisał jedynie: „Tak, to Gabba zadał sam sobie pytanie”. W tym wypadku zarówno pytający, jak i odpowiadający podpisany jest jako „Gabba” (Pablo, 2015, s. 98). Istotną różnicą jest również kwestia przedstawienia rozmówcy

²⁰ Kunysz tłumaczy podczas rozmowy: „Niektóre osoby piszą pod nickami, bo nie chcą sobie być publikowani z imienia i nazwiska. Nawet ja kilka osób z tej listy [członków redakcji] znam tylko po nickach”.

– w prasie oficjalnej zaprezentowanie bohatera spoczywa na autorze, w zinach natomiast odpowiadający często przedstawia się sam.

W numerze 9. wprowadzony zostaje nowy dział „Rozmowy niekontrolowane”, w którym bohaterami są aktywiści lub osoby z niecodziennymi pasjami. W porównaniu do rozmów z członkami zespołów muzycznych, „Rozmowy niekontrolowane” są bardziej merytoryczne i zbliżone do klasycznej odmiany wywiadu.

Felietony w „Chaosie” publikowane są w dziale „Kolumny”²¹ i idealnie wpisują się w definicję Joanny Szczepkowskiej: „licząc się z faktami, można by zaryzykować, że felieton to każdy tekst wydrukowany w miejscu przeznaczonym na felieton” (Wojtak, 2008, s. 292). Autorzy poruszają nie tylko kwestie sceny muzycznej, ale również bardziej ogólne tematy. Pojawiają się rozważania na temat życia, często bardzo osobiste. Na przykład w numerze 10. „Jambeer” pisze w tekście, że jedzie do swojej umierającej matki. Felieton kończy postscriptum: „Niecałe dwie godziny po zakończeniu tej kolumny moja mama umarła i był przy niej ojciec w szpitalu. Przynajmniej nie była sama...” (Jambeer, 2014, s. 14). Często felietony służą też do osobistych porachunków między członkami środowiska alternatywnego. Ze względu na płynne cechy gatunkowe trudno znaleźć różnice pomiędzy felietonami w zinach i prasie głównego nurtu. Warto jednak zwrócić uwagę na różnorodność tematów oraz bezpośredni, często wypełniony przekleństwami, przekaz autorów. Poza tym niektórzy z nich na łamach jednego numeru publikują kilka felietonów na niepowiązane ze sobą tematy.

Reportaże to przede wszystkim opisy podróży w dziale „Na krańcu świata”. W „Chaosie”, w odróżnieniu od klasycznej odmiany gatunku, bohater tekstu zawsze jest tożsamy z autorem, a opisy miejsc przeplatane są osobistymi przeżyciami piszącego. Ten format można porównać do reportażu gonzo, którego twórcą i propagatorem był Hunter S. Thompson²². Styl gonzo opiera się na subiektywnych odczuciach, autor nie jest obserwatorem, a raczej aktywnym uczestnikiem zdarzeń. Często także ciąg wydarzeń przeplatany jest dygresjami niezwiązanymi z głównym wątkiem. Na łamach pisma pojawiają się również reportaże historyczne o mało znanych wydarzeniach

²¹ Pod taką samą nazwą funkcjonował dział w zinie „QQRYYQ”. Nazwa pojawiła się tam w numerze 14., a cztery wydania później zmieniono nazwę na „To nie kolumny” (Schneck, 2010, s. 57).

²² Przykładem może być książka jego autorstwa *Lęk i odraza w Las Vegas. Szaleńcza podróż do serca „amerykańskiego snu”*. Pierwotnie wydawana w częściach w magazynie „Rolling Stone” w 1971 roku. W Polsce został przetłumaczony przez Marcina Wróbla i opublikowany nakładem wydawnictwa Niebieska Studnia w 2008 roku.

z przeszłości lub o życiu osób związanych z ruchem anarchistycznym. Autorzy często poruszają także ważne kwestie społeczne. Przykładem zaangażowanego reportażu może być tekst Tomasza Jurka, który z perspektywy pracownika socjalnego opisuje problem bezdomności, prezentuje przeżycia osób, z którymi pracuje, i wysuwa propozycje rozwiązania tej kwestii (Jurek, 2017, s. 26–31). Reportaże są obszernie (zazwyczaj o objętości 4–5 stron) i zawierają wszystkie cechy gatunkowe, dzięki czemu mogłyby zostać opublikowane nie tylko w zinie, ale także w prasie oficjalnej.

Esejami można nazwać większość tekstów publikowanych w pierwszych numerach „Chaosu”. Wynika to prawdopodobnie z braku doświadczenia dziennikarskiego autorów. Sam „Pablo” podkreśla: „Byłem i jestem amatorem, fascynatem wręcz, ale nie dziennikarzem”²³. Piszący chcieli po prostu przedstawić interesujący ich temat i wyrazić swoją opinię. Eseje czasem publikowane są obok felietonów w dziale „Kolumny”. Częściej stanowią odrębną część zina oznaczoną imitującym nazwę działu nadtytułem, który zależy jednak od tematu tekstu i zazwyczaj nie powtarza się w kolejnych numerach. Niektóre z esejów nie zostały stworzone specjalnie na potrzeby pisma, czego autorzy nie ukrywają. W numerze 4. Adaś Rygiol pisze: „Jest to moja praca pisemna na teoretyczny temat [...], który był zadany 7 marca 2000 r. na przedmiocie Budownictwo Ogólne” (Rygiol, 2001, s. 21).

Artykuły publicystyczne w „Chaosie” pojawiają się rzadko i dotyczą różnych dziedzin. Rozważania poparte są danymi, czasami pojawiają się przypisy i bibliografia (Krawat, 2016, s. 17–22). Do jednego z materiałów autor dodaje także sondę na apli (Jambeer, 2013, s. 43–44).

Na łamach pisma „Pablo” stworzył również cały cykl „Biografie” złożony wyłącznie z artykułów, przedstawiających życie pisarzy, których twórczość jest ważna dla anarchistów.

Komiksy pojawiają się w większości numerów pisma, jednak nie są połączone postacią ani wątkiem fabularnym. Różnią się od siebie również stylem graficznym i objętością. W numerze 17. komiksy stanowiły „przerywnik” pomiędzy recenzjami w dziale „What’s that noise?!”. Były to składające się z trzech obrazków serie, które nie były jednak związane ze sobą tematycznie. Interesujący zabieg został zastosowany w numerze 14., gdzie zamiast tradycyjnych sekwencji obrazków autor używa grafik zajmujących całą stronę. Nie pojawiły się tam także dymki z wypowiedziami – zamiast nich rysownik dodawał opisy nad lub pod grafikami. Komiksy w „Chaosie” publikowane są zdecydowanie częściej niż w prasie głównego nurtu.

²³ Rozmowa z Pawłem „Pablem” Prystupą [zapis w archiwum autorki].

W pismach oficjalnych częściej stosowane są pojedyncze rysunki opatrzone ironicznym komentarzem.

Rzadko używanym gatunkiem w „Chaosie” są komentarze. Ukazują się wyłącznie w dziale „Kolumny”. Autorzy bezpośrednio wyrażają swoją opinię, odwołując się nie tylko do opisu samego wydarzenia, ale również zestawiają je ze zjawiskiem z przeszłości. Jedyną cechą odróżniającą komentarze w zinach od tych w prasie oficjalnej jest język. Piszący używają slangu, często przepełnionego wulgaryzmami.

Charakterystyczną odmianą raportu w zinach jest raport ze sceny²⁴. Dotyczą one zespołów z opisywanego regionu lub kraju. Oprócz tego autorzy poruszają także kwestie działających tam klubów, wydawanych zinów i aktywnych ruchów wolnościowych. Początkowo w „Chaosie” pojawiały się opisy środowiska muzycznego i anarchistycznego w polskich miastach, z czasem (w numerze 3.) zaczęto publikować także raporty z zagranicy. W materiałach znaleźć można informacje dotyczące zespołu, czyli datę i miejsce powstania, skład, tytuły piosenek, nazwę wydawnictwa, historię kariery, czasem także kontekst polityczny. Według „Pabla” gatunek ten zanikł na łamach „Chaosu”, ponieważ w dobie internetu raporty z innych miejsc świata mijają się z celem²⁵.

PODSUMOWANIE

W „Chaosie” rzadko pojawiają się gatunki, które spełniają wszystkie klasyczne kryteria²⁶. Wynika to przede wszystkim z faktu, że autorzy nie są wykształconymi dziennikarzami, a pisanie traktują jako hobby. „Pablo” twierdzi: „Nie traktuję robienia «Chaosu w mojej głowie» jako pracy dziennikarskiej... Poza tym praca to też złe słowo – nie mam z robienia

²⁴ Wyróżnia się także podgatunek – historyczny raport ze sceny (Flont, 2019, s. 16). Jak pisał Jarosław „Sopel” Sobkowiak: „Warto chyba cofnąć się dwie dekady wstecz i prześledzić, jak kształtował się i rozwijał punk rock w krajach mniej znanych. Każdy zakątek świata ma bowiem swoją specyfikę [...]”. Historia jednak uczy, a tradycję – przynajmniej w tej dziedzinie – znać trzeba” (Sobkowiak, 2000, s. 86).

²⁵ Rozmowa z Pawłem „Pablem” Prystupą [zapis w archiwum autorki].

²⁶ Autorytetami w kwestii gatunków dziennikarskich i ich cech są Andrzej Kaliszewski, Kazimierz Wolny-Zmorzyński oraz Wojciech Furman. Szczegółowy opis cech gatunkowych można znaleźć między innymi w książce ich autorstwa pt. *Gatunki dziennikarskie: teoria, praktyka, język* wydanej w 2006 roku w Warszawie.

zina żadnych korzyści materialnych, więc to raczej hobby to zinoróbstwo”²⁷. Dodatkowo autorzy wiedzę o budowie poszczególnych gatunków czerpali nie z podręczników, a z innych dostępnych dla nich zinów. Pisma alternatywne często są tworzone na zasadzie naśladownictwa, na co uwagę zwraca Mateusz Flont przy okazji analizy szaty graficznej zinów (Flont, 2018). Jedynym gatunkiem, który jest w większości zgodny z oficjalnymi zasadami, jest reportaż. Najbardziej od cech gatunków przyjętych w prasie oficjalnej odbiega raport – autorzy publikujący w zinach stworzyli własną odmianę tego gatunku. Ponadto w zinach pojawiają się gatunki hybrydyczne. Najczęściej jest to reportaż połączony z wywiadem. Ekspozycja autora w materiałach może być uznawana za przejaw braku profesjonalizmu, jednak nie zgadzam się z tym twierdzeniem. Według mnie obecność osoby piszącej jest charakterystyczna dla prasy alternatywnej, co odróżnia ją od prasy głównego nurtu.

Istotną kwestią jest również korekta. W początkowych numerach ukazujących się w latach 90. i na początku XXI wieku pojawiały się, niedopuszczalne w prasie oficjalnej, błędy ortograficzne²⁸, na przykład „beautiful” (Pablo, 2011, s. 40) czy „Lóblin” (Paweł, Qba, 2011, s. 35). Zważywszy jednak na grupę odbiorczą, treść materiałów jest zdecydowanie ważniejsza niż ich poprawność językowa. Oprócz tego w kulturze alternatywnej błędy często popełniane są z premedytacją, aby pokazać bunt przeciwko oficjalnym zasadom – w tym językowym.

Wiele kwestii związanych z „Chaosem w mojej głowie” nie zostało jeszcze zbadanych. Interesującym materiałem badawczym mogłyby być sylwetki, które znacząco odbiegają od klasycznej odmiany gatunku.

Kolejnym tematem, który powinien zostać przeanalizowany, są zamieszczone w „Chaosie” reklamy i ogłoszenia. Dotyczą one przede wszystkim płyt, innych zinów, czasem redakcja publikuje także autoreklamy. Oprócz tego wykorzystywane kreacje reklamowe są nietypowe i mogłyby służyć jako inspiracja dla agencji reklamowych. Na przykład w numerze 19. wydawnictwo No Pasaran reklamuje się hasłem: „Jest wiele płyt. Ta, która cię interesuje, może znajduje się u nas. A może nie”²⁹.

Równie ciekawym obiektem badawczym jest szata graficzna. Od 1997 roku „Chaos” znacznie ewoluował pod względem wizualnym. Pierwsze numery tworzone były metodą „kleju i nożyczek”. Jak wspomina „Pablo”: „Teksty były pisane na komputerze i drukowane, a potem wszystko

²⁷ Rozmowa z Pawłem „Pablem” Prystupą [zapis w archiwum autorki].

²⁸ Tematem języka w zinach zajmował się Wojciech Kajtoch. Wyniki badań przedstawił między innymi w książce Świat prasy alternatywnej w zwierciadle jej słownictwa.

²⁹ Reklama pojawiła się w 19. numerze „Chaosu” na stronie 179.

naklejaliśmy na kartki A-4. Następnie zanieśliśmy to do lokalnej drukarni, żeby nam to wydrukowali... Nie mieliśmy w ogóle pojęcia, jak się to odbywa”³⁰. Z czasem numery zaczęto składać w profesjonalnych programach graficznych.

BIBLIOGRAFIA

PODMIOTOWA

„Chaos w mojej głowie”, luty 1997 – czerwiec 2019, nr 1–19.

PRZEDMIOTOWA

Chorążki, W. (1996). *Polska prasa alternatywna – próba typologii*.

Pobrane z: www.pm.media.uj.edu.pl/documents/19112558/0/Polska+prasa+alternatywna.pdf (20.09.2019).

Chorążki, W. (1996). *Katalog polskiej prasy alternatywnej*

(trzeciobiegowej) 1990–1995. Pobrane z: <http://www.pm.media.uj.edu.pl/documents/19112558/0/Polska+prasa+alternatywna.pdf> (20.09.2019).

Chudziński, E. (2008). *Słownik wiedzy o mediach*. Warszawa, Bielsko-Biała: Wydawnictwo Park.

Dunin-Wąsowicz, P. (1991). Inny obieg, *Polityka*, 47, 8.

Flont, M. (2017). (Anty)estetyka polskich zinów. Część I: „trzeci obieg” w latach 80. W: M. Wszolek, M. Grech, A. Siemes (red.), *Badanie i projektowanie komunikacji 6* (s. 245–264), Wrocław: Wydawnictwo Libron.

Flont, M. (2018). (Anty)estetyka wizualna polskich zinów. Część II: „obieg alternatywny” w latach 90. W: M. Wszolek, M. Grech, A. Siemes (red.), *Badanie komunikacji vol. 1* (s. 155–175), Wrocław: Wydawnictwo Libron.

Flont, M. (2019). Garaż (1985–2012) – zarys historii i próba charakterystyki punkowego zina. W: D. Dąbrowska, P. Olechowska, I. Sokalski (red), *Szczecińskie czasopisma w przestrzeni społecznej* (s. 153–174), Szczecin: Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica.

Flont, M., Wasilewski, K. (2019). A-tak. Anarchistyczna gazeta uliczna – papierowe pismo w czasach Facebooka. W: M. Wszolek, M. Grech, A. Siemes (red.), *Projektowanie komunikacji vol. 2*, Wrocław: Wydawnictwo Libron (w druku).

³⁰ Rozmowa z Pawłem „Pablem” Prystupą [zapis w archiwum autorki].

- Golka, B., Kafel, M., Mitzner, Z. (1964). *Teoria i praktyka dziennikarstwa*, Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Jambeer (2014). Jambeer nadaje, *Chaos w mojej głowie*, 10, 14.
- Jambeer (2013). Jedzenie zamiast śmieci, *Chaos w mojej głowie*, 9, 43–44.
- Jawłowska, A. (1975). *Drogi kontrkultury*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Jurek, T. (2017). Opowieść o ludziach bezdomnych, *Chaos w mojej głowie*, 16, 26–31.
- Kajtoch, W. (1999). *Świat prasy alternatywnej w zwierciadle jej słownictwa*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kajtoch, W. (2001). Co to jest zin?. *Ulica Wszystkich Świętych. Miesięcznik Mail Artu*, 7, 4.
- Krawat (2018). Czerwone Świnie – teksty, *Chaos w mojej głowie*, 18, 146.
- Krawat (2016). Gangsterska Antifa w USA, *Chaos w mojej głowie*, 13, 17–22.
- Lisowska-Magdziarz, M. (2004). *Analiza zawartości mediów: przewodnik dla studentów: wersja 1.1*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Maślanka, J. (1976). *Encyklopedia wiedzy o prasie*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk: Wydawnictwo Ossolineum.
- Nowakowski, A. (2017). *Fanzin SF. Artyści – wydawcy – fandom*, Poznań: Instytut Kultury Popularnej.
- Pablo (2018). Chaos Days, *Chaos w mojej głowie*, 18, 146.
- Pablo (2012). 9/11 Jumpers, Into The Baobab, Blatoidea, Meinhof, *Chaos w mojej głowie*, 7, 82.
- Pablo (2015). Chaos UK, *Chaos w mojej głowie*, 12, 98.
- Pablo (2011). What's that noise: THE BOLD AND THE BEAUTYFUL/ICON OF EVIL split LP, *Chaos w mojej głowie*, 5, 40.
- Paweł, Qba (2011). The Bold and The Beautiful, *Chaos w mojej głowie*, 5, 35.
- Pisarek, W. (1983). *Analiza zawartości prasy*, Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych.
- Pisarek, W. (2006). *Słownik terminologii medialnej*, Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Rygiol, A. (2001). Wolność Tomku w swoim domku, czyli anarchia w prawie budowlanym, *Chaos w mojej głowie*, 4, 21.
- Schneck, M. (2010). *Wartość źródłowa fanzina Qqryq*, Poznań. (Nieopublikowana praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Bohdana Lapisa. Wersja elektroniczna w archiwum autorki).

- Sobkowiak, J. (2000). Punk rock egzotyczny – Francja. *Garaż*, 15, 86.
- Wojtak, M. (2008). Gatunki prasowe. W: E. Chudziński (red.), *Słownik wiedzy o mediach* (s. 277–301), Warszawa, Bielsko-Biała: Wydawnictwo Park.
- Wojtas (2017), Tau Cross, *Chaos w mojej głowie*, 16, 113.
- Wolny-Zmorzyński, K., Kaliszewski, A., Furman, W. (2009). *Gatunki dziennikarskie. Teoria, praktyka, język*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Urbx (2012), Crude, Backflash, Kliko Kommando, *Chaos w mojej głowie*, 7, 89.
- Wright, F. (1997). *The History and Characteristics of Zines part I*. Pobrane z: <http://www.zinebook.com/resource/wright1.html> (20.09.2019).
- Wright, F. (1997). *The History and Characteristics of Zines, part II*. Pobrane z: <http://www.zinebook.com/resource/wright2.html> (20.09.2019).
- b.a. (2012), Bagna, *Chaos w mojej głowie*, 7, 34.

